



**JOANNA
JURECZKO-WILK**

redaktor wydania

Dwudziesto- i trzydziestolatkowie, którzy studują, pracują na uczelniach, w bankach, redagują portale internetowe, „robią karierę”, a jednocześnie zachęcają do częstej Eucharystii, regularnych spowiedzi, odmawiania Różańca... Gdzie takich znaleźć? W ośrodku przy ulicy Filtrowej w Warszawie, prowadzonym przez Opus Dei. W dzisiejszym numerze piszemy o „młodych w garniturach”, którym Filtrowa pomogła szukać Boga wtedy, gdy pozornie Go nie potrzebowali. ■

ZA TYDZIEŃ

■ O przeniesieniu doczesnych SZCZĄTKÓW KARD. HLONDA w warszawskiej archikatedrze

Jak Warszawa zęgnęła
Jana Pawła II

Napisz książkę o Papieżu

Kim był dla mnie Jan Paweł II i jak przeżywałem jego odejście? – refleksje warszawiaków na ten temat chce wydać Pracownia Dziejów Warszawy.

Osobiste wspomnienia warszawiaków zostaną zebrane w antologii „Warszawa zęgnęła Jana Pawła II”, przygotowanej m.in. przez PAN i IPN. Własne przemyślenia, o objętości do jednej strony maszynopisu (mogą też być napisane odręcznie), należy nadsyłać na adres: Pracownia Dziejów Warszawy, ul. Kabacki Dukt 5/4, 02-798 Warszawa, lub pocztą elektroniczną: mmdrozdowski@wp.pl. W liście należy też podać: imię, nazwisko, wiek, zawód i stałe miejsce zamieszkania.

WB kai

Uroczystości katyńskie

Znicze pamięci



PIOTR ZYCIENSKI

Setki zniczy zapłonęło 5 marca, w Dniu Pamięci o Katyniu, na pl. Piłsudskiego w Warszawie.

Znicze zapalono w 66. rocznicę podpisania rozkazu, na mocy którego NKWD wiosną 1940 r. zamordowało ok. 22 tys. polskich oficerów, policjantów, lekarzy, profesorów i duchownych. Wśród nich było 15 tys. oficerów z obozów w Kozielsku, Ostaszkowie, Starobielsku. Rozstrzeliwano ich strzałem w tył głowy. Nigdy nie wskazano winnych tej zbrodni, a Rosja konsekwentnie odmawia uznania jej za ludobójstwo.

– Przebaczenie nie oznacza zapomnienia i nie przekreśla sprawiedliwości – podkreślił ks. Józef Jachimczak, podczas Mszy św. w intencji Polaków pomordowanych w Katyniu, Charkowie i Miednoje, którą odprawiono w bazylice Świętego Krzyża.

Po Mszy w kościele wmurowano tablicę upamiętniającą pilotką Janinę Lewandowską, która była jedyną kobietą zamordowaną w Katyniu. ■

Warszawiacy ze zniczy ułożyli przedwojenną mapę Polski, a następnie trzy krzyże i słowo „Katyn”

MĘKA CHRYSZTUSA W SEMINARIUM



Ponad 10 tys. osób zobaczy w Wielkim Poście „Pieśń o Zbawicielu”, sztukę wyreżyserowaną przez Krzysztofa Kralkę, alumna III roku palotyńskiego seminarium. Sala ołtarzowskiego teatru była pełna nie tylko w pierwszy weekend Wielkiego Postu, gdy sztuka miała swoją premierę i zobaczyło ją ponad 600 osób. Gdy kurtyna opadła, widzowie

„Pieśń o Zbawicielu” można zobaczyć w ołtarzowskim seminarium we wszystkie soboty i niedziele Wielkiego Postu o godz. 14.30

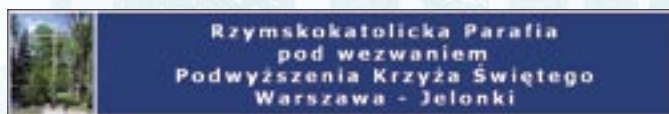
po raz ostatni nagrodzili aktorów wielkimi brawami. Wychodząc z seminarium, zgodnie twierdzili, że dzięki alumnom Wielki Post zacznie się dla nich w tym roku inaczej. „Gość Niedzielny” jest patronem medialnym misteriów wystawianych u pallotynów. ■

Świeckość to powołanie

WARSZAWA. „Niewielu chrześcijan dostrzega, że małżeństwo, życie rodzinne lub w samotności to też powołanie” – mówił o. Adam Schulz SJ 22 lutego, podczas konferencji „Specyfika duchowości człowieka świeckiego”. Wykład odbył się w ramach utworzonego niedawno Centrum Duchowości Świeckich, przy

sanktuarium Matki Bożej Łaskawej na Starym Mieście. Duchowości świeckich będą też poświęcone rekolekcje wielkopostne, które odbędą się u jezuitów od 13 do 15 marca. Kolejne spotkanie w centrum odbędzie się 22 marca o godz. 18.00 i będzie poświęcone zaangażowaniu świeckich w świecie.

E-mail z parafii



JELONKI. Na niecodzienny pomysł wielkopostnych rekolekcji wpadli księża z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego na Jelonkach. Wszystkim chętnym parafianom, poczynawszy od Popielca, wysyłają codziennie pocztą elektroniczną teksty biblijne wraz z rozważaniami. Podobną akcją – adwentową, przeprowadzili przed Bożym Narodzeniem. Parafianie mogli zgłaszać swoje adresy e-mailowe w kan-

celarii parafialnej, wpisać się na listy po Mszach św. lub też przesłać swój adres pocztą elektroniczną do parafii: parafia_jelonki@wp.pl. Na wielkopostne rozważania zgłosiło się już ponad 300 osób. „Naszym pragnieniem jest, by był to pierwszy e-mail, który w ciągu dnia odczytasz, czyli – by była to wiadomość, która spowoduje chęć życia Słowem Bożym” – zachęca parafian ks. Tomasz Kądzik.

Pałac się opóźni

WARSZAWA. Po raz kolejny odbudowa Pałacu Saskiego się opóźni. Urzędnicy tłumaczą, że jest to spowodowane odnalezieniem przedwojennych planów zabytku. Znaleziono je przypadkiem, podczas poszukiwań dokumentacji budynku z 1939 r. „Są w nich nowe informacje o pałacu. Musimy teraz zmodyfikować materiały przetargowe. Na tej podstawie fir-

my będą składać oferty” – tłumaczy naczelny architekt miasta Michał Borowski. Z odnalezionych planów wynika, że południowe skrzydło pałacu miało od ogrodu elewację dłuższą o 4–5 m, niż do tej pory sądzono. Przetarg na odbudowę zabytku ma się zakończyć w kwietniu, a początek rekonstrukcji rozpocznie się dopiero w przyszłym roku.

Odbudowa Pałacu Saskiego rozpocznie się dopiero w przyszłym roku



Zielone światło dla transportu



Kolej wymaga modernizacji

MAZOWSZE. Budowa autostrady A2, wybór miejsca dla nowego lotniska i budowa w ciągu 8–10 lat szybkiej kolei Warszawa–Wrocław/Poznań, gdzie pociągi mogłyby jechać ponad 300 km/h, to według samorządu priorytety na najbliższe lata dla Mazowsza. W Warszawie odbyła się debata „Rozwój infrastruktury transportowej w Warszawie i na Mazowszu”. Według Tomasza Sieradza z zarządu województwa, nowe lotnisko powinno być zlokalizowane na osi Warszawa–Łódź, w odległości 30–40 km od granic Warszawy. Prezes PKP Polskie Linie Kolejowe (PLK) Krzysztof Celiński chce w tym roku rozpocząć modernizację połączenia z

Warszawy do Łodzi, co ma spowodować skrócenie czasu podróży z dwóch godzin do jednej. Zarząd województwa mazowieckiego przewiduje, że w ciągu trzech najbliższych lat przeznaczy na remonty i modernizację dróg na Mazowszu 900 mln zł. Wyremontowanych zostanie m.in. 6 dróg wyjazdowych z Warszawy – do Leszna, Góry Kalwarii, Pruszkowa, Węgrowa, trasa przez Zielonkę, Wołomin, Tuszcz do Wólki Kozłowskiej oraz droga wzdłuż Wału Miedzeszyńskiego w stronę Dębina – do granicy województwa. Na Mazowszu jest 2 tys. 816 km dróg wojewódzkich. Do remontu kwalifikuje się blisko 1700 km.

A może być jeszcze gorzej

MŁODZI PRZESTĘPCY Z PRAGI. Jak młodych wyciągnąć z przestępczości, zastanawiali się 27 lutego w warszawsko-praskiej kurii przedstawiciele ratusza, policji i duchowieństwa. Nauczyciele, psychologowie, kapelani więzienni, zakonnice i dyrektorzy poprawczaków słuchali o plagach wśród młodzieży na Pradze: o narkotykach, pornografii, przestępczości... Naukowcy z Wyższej Szkoły Humanistycznej w Pułtusku przytaczali wyniki badań, z których wynikało, że praska młodzież wcześniej i częściej sięga po narkotyki, niż jej rówieśnicy z drugiej stro-

ny Wisły. Na 73 miejsca w Warszawie, gdzie można kupić narkotyki, 43 znajdują się na Pradze. Policjanci z północnopraskiej komendy mówili, że na swoim terenie naliczyli 572 młodocianych przestępców (głównie kradzieże z włamaniem i rozboje) i spisali 603 młodych z „przejawami demoralizacji”. Zdaniem naukowców z Pułtuska, będzie jeszcze gorzej, jeśli młodzież nie będzie miała alternatywy. Propozycją było na przykład wybudowanie 20 boisk do piłki nożnej, bo na razie na Szmulkach jest tylko jedno – do koszykówki.

Wielkopostne propozycje

Wspólna akcja Caritas, Eleosu i Diakonii

Post i modlitwa

Wielki Post to czas refleksji, zastanowienia się nad swoim życiem: stosunkiem do Boga i do ludzi. Okazją do tego są rekolekcje. Przedstawiamy kolejne propozycje.

Dla nauczycieli

Rekolekcje wielkopostne dla nauczycieli i wychowawców odbędą się od 30 marca do 1 kwietnia w kościele Wniebowzięcia NMP i św. Józefa w Warszawie, ul. Krakowskie Przedmieście 52/54. Ćwiczenia duchowe dla środowisk oświatowych stolicy poprowadzi o. dr Mariusz Słowik OFM Conv.

Dla samotnych

26–29 marca w kościele św. Wincentego Pallottiego na Pradze (ul. Skaryszewska 12) odbędą się rekolekcje dla samotnych. Początek o godz. 19.00.

Kazania pasyjne

W każdą niedzielę o godz. 18.00 w kościele Świętego Krzyża w Warszawie bp Józef Zawitkowski w czasie nabożeństwa Gorzkich Żali głosi kazania pasyjne. ■



JOANNA JURECKO-WILK

Skarbonka dla chorych



JOANNA JURECKO-WILK

„Przywracajmy nadzieję chorym” – pod takim tytułem rozpoczęła się tegoroczna akcja Jałmużna Wielkopostna. Po raz pierwszy przeprowadzana jest wspólnie przez Kościoły katolicki, ewangelicko-augsburski oraz prawosławny.

Charytatywna zbiórka do skarbonek w Wielkim Poście odbywa się w Kościele ewangelicko-augsburskim od jedenaście lat. Przyjęła się także wśród katolików, a w tym roku dołączyli do niej prawosławni. Idea jest ta sama: ograniczając własne potrzeby, dojrzej potrzebę innych.

– Okres pasyjny w Kościele ewangelickim to czas wyciszenia, refleksji, także rezygnacji z przyjemności... – mówi Wanda Falk z ewangelickiej Diakonii. – Wielu w tym czasie ogranicza własne wydatki i dostrzega, że wokół są ludzie żyjący skromnie. Dochód ze skarbonek przeznaczamy na pomoc osobom w trudnej sytuacji, w tym roku – chorym. Nasz Kościół prowadzi w Polsce 10 domów opieki i 21 stacji diakonijnych, które pomagają ubogim.

Kościół prawosławny, włączając się w wielkopostną akcję, chce przyzwyczać wiernych

do bardziej zorganizowanej działalności charytatywnej. Do tej pory bowiem podobne zbiórki do skarbonek przeprowadzano tylko przed Bożym Narodzeniem. W tym roku Eleos rozproszony wśród wiernych 20 tys. skarbonek. Przygotował też konspekty dla katechetów, którzy na lekcjach religii mogą wyjaśnić sens akcji.

– Ważne jest nie tylko wyrzeczenie, ale „wyjście do innych” – podkreśla ks. Doroteusz Sawicki z prawosławnego Eleosu. – Przygotowując się do Wielkanocy, powinniśmy też starać się czynić dobro, podejmować dzieła charytatywne. W tym roku szczególnie pamiętamy o chorych. A przecież dzisiaj oni cierpią i potrzebują pomocy, jutro możemy to być my.

„W dniach Wielkiego Postu, kiedy rozważamy mękę naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa, Bóg wzywa nas wszystkich, byśmy zaangażowali się w życie naszych bliźnich, znajdujących się w potrzebie” – napisał do wiernych abp Sawa, prawosławny metropolita warszawski i całej Polski.

O. Dzdzisław Świniarski z Caritas Polskiej podkreśla, że wielkopostna jałmużna nie jest tylko gestem filantropii i nie o zbiórce pieniędzy w niej chodzi. Ma

Do wielkopostnej akcji zachęcali:
(od lewej)
ks. D. Sawicki z Eleosu, o. Z. Świniarski z Caritas oraz W. Falk i M. Brzuzka z Diakonii

przed wszystkim naśladować dobro Boga.

– Akcję kierujemy głównie do dzieci, do rodzin. Żeby poprzez drobne wyrzeczenia pomagać innym – mówi o. Świniarski.

Caritas Polska rozproszony w 11 tys. parafii w całej Polsce i w szkołach ponad 2 mln

skarbonek. Dochód ze zbiórki pozostanie w diecezjach. Zostanie przeznaczony m.in. na sfinansowanie leczenia dzieci, ich rehabilitację, na zakup lekarstw, sprzętu rehabilitacyjnego, wespierze też stacje opieki Caritas i apteki z tańszymi lekami. Caritas od ponad dwóch lat wspiera leczenie dzieci i dorosłych. Dofinansowuje drogie operacje i leczenie ratujące życie osobom przewlekle chorym. Pokrywa też w części koszty pobytu dzieci wraz z opiekunami w Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjnym dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Rusinowicach. Od stycznia 2005 r. ponad 300 dzieci skorzystało z pomocy o łącznej wartości 93 tys. zł.

Podsumowanie wielkopostnej zbiórki do skarbonek odbędzie się po Wielkanocy, w niedzielę Miłosierdzia Bożego, kiedy Caritas obchodzi swoje święto patronalne.

JOANNA JURECKO-WILK

Sonda

CO DLA STUDENTA?

KONRAD OKSIUTOWICZ



– Trzy lata temu przypro-
wadził mnie
na spotka-
nie kolega ze
stomatologii.

Wówczas, na trzecim ro-
ku medycyny, udawało
mi się bywać na Filtrowej
częściej. Szukałem w
tym miejscu wspólno-
ty. Zależało mi na wła-
snym duchowym rozwo-
ju, a medytacja i sposo-
by pracy ośrodka od ra-
zu przypadły mi do gu-
stu. Żałuję tylko, że te-
raz mam tak niewiele
okazji, żeby tu zajrzeć.
Może zacznę chodzić na
ul. Górnośląską, na spo-
tkania dla dorosłych.

PRZEMYSŁAW CHOJNACKI



– To miej-
sce nie tylko
dla tych, któ-
rzy szukają pog-
łębienia swo-
jej religijności,

ale także dla tych, którzy
na drodze wiary stawiają
wciąż zasadnicze pytania
i szukają Boga. Ledwo
rozpocząłem studia z
psychologii klinicznej na
SWPS, kolega z harcer-
stwa (do którego należą
już 9 lat) zaproponował,
żebym się wybrał z nim
na spotkanie w ośrodku.
Dla mnie to ideal-
na oferta: lektury, dobór
zajęć, możliwość uczest-
niczenia w stałych spo-
tkaniach formacyjnych i
przede wszystkim kie-
rownictwo duchowe księ-
dza z Opus Dei – z czy-
stym sumieniem mógł-
bym to zaproponować
wielu moim znajomym.

Boże Dzieło z

Wizyty w domu pomocy
społecznej nie wpiszą do
indeksu, pogadanki o cnotach
samodzielnie wygłoszonej
w szkole średniej nie
umieszczą w CV.
**Co zatem ciągnie
studentów
do akademickiego
ośrodka**

przy ul. Filtrowej?

tekst i zdjęcia
TOMASZ GOŁĄB

Idea jest taka, by naszym
studentom unaocznic nie-
sprzeczność autentycznej
pobożności i zaangażowa-
nia w życie świeckie – zawile tłumaczy
Maciej Sławiński. Na oko
30-letni absolwent filozofii na
UW i muzyk w orkiestrze sym-
fonicznej, nie tylko sposobem mó-
wienia wyróżnia się spośród lu-
dzi spotkanych przy Filtrowej.
W kaplicy ośrodka akademickiego
przy ul. Filtrowej bez tru-
du odróżnić można tych, którzy
przychodzą tu dłuższy czas. Nie
mówiąc o mężczyznach, którzy
zamieszkali w willowym zaułku
Śródmieścia. Nienagannie ubra-
ni, gości prowadzą zawsze naj-
pierw do kaplicy. To najważniejsz-



ARCHIWUM

sze miejsce domu, choć nie tutaj
spędzają większość czasu.

Generał bez formacji

Od większości swoich sym-
patyków Opus Dei oczekuje synte-
zy dwóch rzeczywistości: kształ-
towania świata i pogłębienia wi-
zy z Bogiem. Reguła ośrodka aka-
demickiego przy ul. Filtrowej jest
prosta: wszystko jak w życiu –
różne formy pobożności, kierow-
nictwo duchowe, Różaniec, Msza
św., ale równie dobrze także ma-
lowanie drzwi w ośrodku, zwie-
dzenie Parlamentu Europejskie-
go, wyprawa na Babią Górę. Taką
binarną strukturę mają również
wieczorne spotkania przy Filtro-
wej. Rozpoczynają się w kapli-
cy, gdzie 30-minutową medyta-
cję lub rozważanie prowadzi ks.
Moszoro-Dąbrowski, a kończą w pokoju na
piętrze, gdzie studen-
ci spotykają się z ludź-
mi świata kultury, na-
uki, biznesu, specjali-
stami w wyjątkowych

dziejzinach.
Na przykład
z płk. Jackiem
Trynieckim,
pilotem my-
śliwców z jed-
nostki woj-
skowej 1123
w Łasku. Goś-
ćmi ludzi z

**Formacja religijna
to jedynie wycinek
działalności
akademika.
Dalej jest sport,
turystyka,
poszerzanie
horyzontów,
kultura, nauka...**

ośrodka byli: Gustaw Holoubek,
Ernest Bryll, ale także dyrektor fi-
nansowy TP SA, czy dziekan Wy-
działu Mechaniki i Robotyki PW.
Bywa, że do salonu przy Filtrowej
nie wciśnie się już nawet szpilki.
Tak jak na spotkaniu z płk. Ro-
manem Polko, gdy 18 stycznia
br. trzeba było dostawiać krzesła
aż na korytarzu. Barwne anegd-
oty dowódcy elitarniej jednost-
ki polskich komandosów GROM
przedstawiały generałów, którzy
osiągnąwszy wszystko,
co osiągnąć w swej ka-
rierze mogli, boją się
zrobić cokolwiek. No,
ale oni nie przeszli for-
macji jak studenci na
Filtrowej.

**Dla tych, którzy
szukają więcej,
Ośrodek proponuje
regularne
spotkania
w węższym gronie**

uszpasterstwa akademickiego Opus Dei

ul. Filtrowej



Pokonać egoizm

– A tu stawiamy na uwrażliwienie na drugiego człowieka – podkreśla Sławiński.

Pół godziny spędzone z człowiekiem, który 40 lat spędził na wózku i samodzielnie umie tylko pić przez słomkę, ma pomóc przełamać siebie. Studentom proponuje się wyjście do jednej z dwóch placówek medycznych: kliniki kardiologicznej przy ul. Lindleya albo do Domu Pomocy Społecznej przy ul. Wójtowskiej.

– Nie dostarczamy, jak inni, pomocy finansowej, ale staramy się dać tym osobom to, czego często nawet najlepiej funkcjonująca pomoc społeczna nie potrafi zapewnić: dobre słowo, życzliwość, uśmiech, zainteresowanie ich problemami oraz, co równie ważne, wsparcie duchowe i modlitwę – słyszę od jednego z wolontariuszy.

Każde spotkanie w ośrodku kończy się drobną zbiórką dla potrzebujących: na luksusową kawę dla obłożnie chorego, ekstra sło-

dycze dla ubogich dzieci. W oszoku ładują głównie drobne monety. Ale tego gestu serca nie zastąpią hojne przelew.

Gada jak zakonnik, ale po naszymu

Jest także coś nowego w sposobie, w jaki podchodzi się w ośrodku do problemów wiary. W dwóch parafiach studenci przygotowują młodzież do bierzmowania. W liceum na Ursynowie wygłaszają pogadanki. Mówią o grzechach, teologicznych cnotach, potrzebie spowiedzi.

– Niektórym proponujemy: jeżeli masz czas korzystać z formacji w ośrodku, podziel się swoją wiedzą i doświadczeniem z tymi, którzy nie szukają głębszych inspiracji – opisuje Sławiński.

W ten sposób znakomite świadectwo swojej wiary wygłasza: student historii, chłopak z trzeciego roku prawa, ktoś z rachunkowości... Ktoś, komu

przez myśl nawet nie przeszła przyszłość zakonnika, w dzinsach i modnych okularach, opowiada o Jezusie, zachęca do częstej Eucharystii, opisuje zalety regularnej spowiedzi. Ludzie z Dzieła, którzy na co dzień redagują portale internetowe, pracują w bankach lub

na uczelniach, opowiadają o miłości do Chrystusa. I co ważniejsze – są świetnie rozumiani.

na uczelniach, opowiadają o miłości do Chrystusa. I co ważniejsze – są świetnie rozumiani.

„Nie dusz pasteryzowanie”

Wbrew pozorom, na wieczorne spotkania w środy i soboty nigdy nie są zapraszani teologowie. Może dlatego duszpasterstwo nie zamienia się w „dusz pasteryzowanie”. Krótkie rozważania księdza z Dzieła mają pomóc w normalnym studenckim życiu: przejść przez sesję, nie tylko licząc na szczęście, zrozumieć sens pracy nad sobą i swoimi słabościami, szukać Boga nawet wówczas, gdy Go nie potrzebujemy. Dla tych, którzy na serio chcą pogłębiać swoją duchowość, są tzw. kręgi. Wówczas, już w małym gronie, jest szansa, aby wymienić poglądy, wesprzeć się wzajemnie, usłyszeć radę kogoś doświadczonego.

Ale młodych na Filtrową przyciąga nie tylko szansa religijnego kroku naprzód. Ośrodek tę-



Ośrodek mieści się przy ul. Filtrowej 27.

ni inicjatywami wziętymi ze świata. Dodajmy: świata z klasą. Kurs savoir-vivre'u, który był prowadzony przez Michała A. Grocholskiego, byłego konsula RP w Chicago, kurs hiszpańskiego, spotkania w rodzaju: „Co zrobić, by zarobić?”, Liga Majstrów, czyli piłkarskie rozgrywki co tydzień wraz ze spotkaniami z ciekawymi ludźmi świata sportu (dziennikarzami, olimpijczykami, medalistami)... W soboty o 19.30, czyli zaraz po rozważaniu prowadzonym przez księdza w kaplicy ośrodka, kilkanaście osób wybiera się na siatkówkę do sali gimnastycznej pobliskiej szkoły. 1 marca ruszyła Akademia Młodych: zajęcia dla licealistów i studentów niższych lat na temat „Czym różni się państwo od zbója na gościńcu?”, prowadzona przez Marcina Romanowskiego, doktoranta na Wydziale Prawa i Administracji UKSW. Od końca lutego trwa kurs apologetyki, na którym dr Piotr Giertych rozważa m.in. kwestie historyczności Jezusa, prymatu Piotra, prawa naturalnego, zła...

– Chcemy, by Filtrowa stała się synonimem pełnego doświadczenia chrześcijaństwa. Staramy się, by formacyjno-religijna tożsamość tego miejsca była czytelna, ale jednocześnie podejmujemy najbardziej żywotne problemy, w rodzaju: jakie są szanse na uniknięcie ptasiej grypy – podkreśla Sławiński, numerariusz Opus Dei. ■

Aktualności, terminy spotkań i zapowiedzi szukać można na internetowej stronie ośrodka: www.filtrowa.waw.pl.



Na problemy – Miejski Rzecznik Konsumentów

Obrońca niezadowolonych

Jest specjalistą od skarg: na oderwany obcas w butach, popsutą pralkę, przeciekającą parasolkę, zawyżony rachunek telefoniczny... Dla Miejskiego Rzecznika Konsumentów nie ma spraw błahych czy niemożliwych do załatwienia.

Pan Marian, emeryt, co tydzień robił zakupy w jednym z hipermarketów pod Warszawą. Chciał skorzystać z promocji i zdobyć kartę kredytową tej sieci. W punkcie obsługi klienta usłyszał jednak, że jest za stary i jako emeryt ma zbyt niskie dochody. Pan Marian poczuł się urażony i poskarżył się na sklep Miejskiemu Rzecznikowi Konsumentów. Ten interweniował, bo nie można dyskryminować klientów ze względu na wiek. Skruszone kierownictwo hipermarketu nie dosyć, że przyznało panu Marianowi kartę, to jeszcze dodało do niej bonusy.

Nie zawsze happy and

Od sześciu lat, czyli od początku działania rzecznika konsumentów, liczba napływających do niego skarg ciągle rośnie. W ubiegłym roku z jego pomocy skorzystało 14,5 tys. mieszkańców Warszawy.

W zależności od rodzaju sprawy, rzecznik pisał do nieuczciwych przedsiębiorców, prowadził z nimi mediacje... Jego siła perswazji jest duża – aż 70 proc. spraw udaje się załatwić polubownie. Bywa to trudne – kiedy na przykład trzeba udowodnić firmie telekomunikacyjnej, że 80-letni klient, który nie ma telefonu komórkowego i nawet nie potrafiłby się nim posługiwać, nie mógł doładować kart telefonicznych na kilka tysięcy złotych.

W szczególnie drastycznych przypadkach naruszenia praw konsumenckich lub w



JOANNA JURECKO-WILK

sytuacji ostrego sporu między konsumentem i przedsiębiorcą, sprawa kończyła się w sądzie. W ubiegłym roku było takich przypadków zaledwie kilka, za to 22 sprawy ciągnęły się z poprzednich lat. Mimo że na rozstrzygnięcia sądów trzeba niekiedy czekać latami, coraz częściej kończą się sukcesem konsumenta. Aż cztery lata ciągnął się proces o zepsuty telewizor plazmowy, który był jeszcze na gwarancji. Sprzedawca musiał klientowi wreszcie zwrócić 18 tys. zł.

Chociaż czasami mogłoby się wydawać, że klient jest słabszą stroną w sporze z wielką siecią handlową lub firmą telekomunikacyjną, to jednak może skutecznie dochodzić swoich praw.

Sposób na opornych

– Prawo konsumenckie w ostatnich dziesięciu latach zupełnie się zmieniło – mówi Małgorzata Rothert, Miejski Rzecznik Konsumentów. – Ludzie coraz odważniej walczą o swoje racje i pieniądze, na-

tomiasz przedsiębiorcy są często niedoinformowani. Nie wiedzą, do czego są zobowiązani albo świadomie próbują wprowadzać klientów w błąd.

Jakie pułapki najczęściej na nas czyhają? Na przykład wywieszki w sklepach, informujące o tym, że „towar nie podlega reklamacji”, że „po odejściu od kasy reklamacji nie uwzględnia się”. To bezprawne, podobnie jak odsyłanie z reklamacją do producenta (odpowiada ten, kto sprzedaje towar lub usługę).

Czasami sprzedawcy nie mówią nam całej prawdy. Sprzedając na przykład ubezpieczenie od kradzieży pojazdów, nie wspominają o tym, że obejmuje ono tylko kradzież samochodu z parkingu strzeżonego.

Pensjonariusze sanatoriów są oblegani przez akwizytorów drogiej bielizny przeciwreumatycznej. Poddając się aurze miejsca i okoliczności, podpisują umowę kupna. Musimy pamiętać, że w przypadku umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa, tak-

że przez Internet, mamy 10 dni na odstąpienie od niej.

Aż jedna trzecia skarg na usługi, jakie wpływają do Miejskiego Rzecznika Konsumentów, dotyczy telefonii stacjonarnej, komórkowej i Internetu. Warto na pewno założyć program antydialerowy, który zabezpieczy nas przed automatycznym łączeniem z infoliniami lub numerami międzynarodowymi. Do rzecznika przychodzili już zrozpaczeni klienci z miesięcznymi rachunkami telefonicznymi sięgającymi 50 tys. zł.

JOANNA JURECKO-WILK

Miejski Rzecznik Konsumentów
ul. Górskiego 7, 00-033 Warszawa
tel./fax 022 827-76-37, tel. 826-17-12
e-mail: konsument@warszawa.um.gov.pl,
mrothert@warszawa.um.gov.pl

RZECZNIK MOŻE

- radzić konsumentom, informować o ich prawach
- interweniować w poszczególnych sprawach i prowadzić mediacje
- wytaczać powództwa w sądzie na rzecz konsumentów
- występować jako strona w toczącym się postępowaniu w sprawach o ochronę interesów konsumenta
- wystąpić do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ze skargą na mocy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji
- wnioskować o wszczęcie postępowania antymonopolowego do UOKiK.

...I NIE MOŻE

- nakazywać, zakazywać, nakładać kar i grzywnien na nieuczciwych przedsiębiorców i sprzedawców.

W Warszawie powstało Centrum Zarządzania Kryzysowego

Przeciw ptasiej grypie

Czy mieszkańcy Warszawy, w sytuacji zagrożenia wielkim pożarem czy ptasią grypą, której pierwszy przypadek w Polsce wykryto 5 marca w Toruniu, mogą liczyć na sprawną i profesjonalną pomoc? Twórcy Centrum Zarządzania Kryzysowego, działającego w stolicy od końca lutego, twierdzą, że tak.

Na pierwszym posiedzeniu Zespołu Reagowania Kryzysowego, które odbyło się 24 lutego br., analizowano zagrożenie powodziami i ptasią grypą.

Tragiczne wydarzenia, które śledzimy niemalże codziennie, oglądając telewizję czy słuchając radia, wymagają od służb ratowniczych profesjonalizmu. Od bezbłędnego działania pogotowia, straży pożarnej, policji zależy zdrowie i życie wielu ludzi. Dlatego też działania tych służb powinny być odpowiednio kierowane i koordynowane. Aby pomoc dla zagrożonej ludności była skuteczna, wszystkie służby ratunkowe muszą ze sobą współpracować. Nie może być mowy o działaniach nieprzemyślanych, chaotycznych, nerwowych.

Szybkie łącza

Dlatego w nowo powstałym Centrum, z siedzibą przy ul. Niecałej, pracują zespoły, które mają ewentualnym zagrożeniom przeciwdziałać –

odpowiada za to grupa monitorowania prognoz i analiz, czyli specjaliści m.in. od hydrologii i zagrożeń chemicznych. Ponadto działa grupa planowania cywilnego, która opracowuje m.in. plany usuwania skutków katastrof.

Stale funkcjonuje także służba dyżurna miasta. Centrum posiada informacje dotyczące wszystkich służb, formacji i instytucji służących niesieniu pomocy mieszkańcom.

– Zadaniem Centrum jest zapewnienie jak najlepszych możliwości działania służbie, która będzie dowodzić konkretną akcją – powiedział Jacek Rybak, dyrektor Miejskiego Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego.

Poprzez tzw. szybkie łącza Centrum komunikuje się z policją, pogotowiem, strażą pożarną, nadzorem budowlanym i Zarządem Transportu Miejskiego. Posiada plany działania przygotowane na wypadek powodzi, zamachu terrorystycznego czy wielkiej katastrofy budowlanej. W sytuacji poważnego zagrożenia uruchamiany jest Zespół Reagowania Kryzysowego, w skład którego wchodzi przedstawiciele m.in. policji i straży pożarnej, którzy wspólnie decydują o użyciu konkretnych jednostek. Centrum posiada też bazę 30 obiektów, w których można bezpiecznie umieścić ludzi z zagrożonych terenów.

– W sytuacji bardzo poważnych zagrożeń wszystkie



AGATA PUŚCİKOWSKA

służby będą mogły dzięki Centrum wykorzystać dostępne zasoby pomocy – powiedział wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Władysław Stasiak.

– Oby jednak nigdy nie musiało być sprawdzane w realnym działaniu – powiedział Mirosław Kochalski, komisarz stolicy.

Nie ma zagrożeń

W posiedzeniu Zespołu Reagowania Kryzysowego Urzędu m.st. Warszawy wzięli udział przedstawiciele straży pożarnej, straży miejskiej, stołecznej policji, Powiatowego Inspektoratu Weterynarii i Grupy Monitorowania, Prognoz i Analiz. Ustalono, że obecnie nie musimy obawiać

Nie musimy obawiać się drobiu

się powodzi, a jak wskazują prognozy, sytuacja ta w najbliższym czasie nie ulegnie zmianie. Zespół zajął się też zagrożeniem ptasią grypą.

Wirus może przetrwać tylko w temperaturze niższej niż 70 stopni C. Wystarczy więc poddać mięso odpowiedniej obróbce termicznej i oczywiście zachować podstawowe zasady higieny, a spożywanie drobiu będzie bezpieczne. Poza tym choroba bardzo rzadko przenosi się ze zwierząt na ludzi. Jak dotychczas nie odnotowano przypadku przenoszenia się wirusa pomiędzy ludźmi. Do tej pory u żadnego z martwych ptaków odnalezionych na terenie Warszawy nie stwierdzono groźnego wirusa H5N1.

AP

■ R E K L A M A ■



Jeden drugiego brzemiona noście...
modlitwa ze słuchaczami codziennie od godziny 15

Przyjmujemy intencje by się wspólnie modlić:
(22) 6269669, modlitwa@sielskiefale.pl, w siedzibie radia

Radiofale Radio Włoszczyzna Kraków, ul. Główna 10, 31-040 Kraków

www.radiofoze.pl
96,5 fm

Powstanie muzeum młynarstwa

Wiatrak w stolicy?

Jeszcze w połowie XIX w. na Woli stało ponad sto wiatraków. Teraz władze dzielnicy chcą postawić stary młyn wiatrowy w parku Szymańskiego.

– To powrót do korzeni – podkreśla Zdzisław Sipiera, burmistrz Woli. – Półtora wieku temu pas wiatraków ciągnął się od wsi Ochota aż po Marymont.

Wola będzie też starała się pozyskać autentyczny wiatrak, który stał kiedyś na Bemowie. Teraz jest poza Warszawą, w rękach prywatnych. Jeśli się nie uda, ma już w za-

nadru kilka innych obiektów, stojących dziś w innych rejonach Mazowsza. Koszty zakupu młyna to ok. 20–25 tys. zł, ale jego odrestaurowanie, przeniesienie i instalacje będą kosztowały dziesięć razy więcej. Nowa atrakcja turystyczna stanęłaby w parku Szymańskiego, w pobliżu amfiteatru. Jeśli pomysł zaakceptuje Rada Warszawy, wiatrak na Woli zobaczylibyśmy już jesienią. Władze chcą, by obiekt „ożył”, by w przyszłości powstało w nim muzeum młynarstwa.



WB

W kinie Kultura

Tydzień Kieślowskiego

W ramach obchodów 10. rocznicy śmierci Krzysztofa Kieślowskiego od 17 do 23 marca w warszawskim kinie Kultura, przy ul. Krakowskie Przedmieście 21/23, odbędzie się przegląd filmów tego reżysera oraz dokumentów o nim samym.

Na seansach o godz. 18.00 będą wyświetlane kolejno: „Amator”, „Bez końca”, „Krótki film o zabijaniu”, „Podwój-

ne życie Weroniki”, „Trzy kolory: biały”, „Trzy kolory: niebieski”, „Trzy kolory: czerwony”. 18, 19 i 20 marca na dodatkowych seansach o godz. 20.00 będzie można zobaczyć: „Przypadek”, „Krótki film o miłości” i zestaw dokumentów. Przegląd zakończy się 23 marca o godz. 20.00 projekcją nowego dokumentu o Kieślowskim: „Still alive”.

Konkurs o Danielu Ange

Książki, które dotyczą Boga

Wraz z Wydawnictwem Księży Marianów MIC ogłaszamy konkurs o ojcu Danielu Ange. Wśród Czytelników, którzy poprawnie odpowiedzą na konkursowe pytania i wysłały pisemne odpowiedzi do 17 marca br., rozlosujemy 5 kompletów książek z cyklu „Dotknąć Boga” Daniela Ange. Kartki pocztowe z odpowiedziami prosimy kierować na adres: Warszawskie Biuro „Gościa Niedzielnego”, ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa.



PYTANIA:

- Jakiej narodowości jest o. Daniel Ange?
 - jest Francuzem
 - jest Szwajcarem
 - jest Belgiem
- Ojciec Daniel Ange jest zaangażowany w dialog:
 - katolicko-protestancki
 - katolicko-prawosławny
 - międzyreligijny
- W jakim kraju została założona szkoła Jeunesse-Lumière?
 - we Francji
 - w Belgii
 - w Szwajcarii

Zapowiedzi

■ PRZY(E)SZŁOŚĆ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH

„Spółdzielnie mieszkaniowe – relikty przeszłości czy szansa na przyszłość? – to temat konferencji, która 15 MARCA o godz. 11.00 rozpocznie się na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego (ul. Dewajtis 5) w Warszawie. Będzie nie tylko o historii spółdzielni mieszkaniowych w Polsce i ich perspektywach, ale też o prawie do mieszkania, ujętym w katolickiej nauce społecznej. Współorganizatorem konferencji jest Sekretariat Episkopatu Polski.

■ PRAWDA W DEMOKRACJI

W cyklu „Ciekawi nauczania Jana Pawła II” 16 MARCA o godz. 20.00 w warszawskim kościele seminaryjnym, przy ul. Krakowskie Przedmieście 52/54, bp Piotr Jarecki wygłosi wykład na temat encykliki „Centesimus Annus”. Temat wykładu: „Demokracja bez prawdy przeradza się w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm”.

■ O PAPIESKIEJ ENCYKLYCE

O pierwszej papieskiej encyklice „Deus caritas est” 16 MARCA o godz. 18.30 w warszawskim KIK-u przy ul. Oboźnej 7 mówić będą: o. Tadeusz Bartok OP, dr Stanisława Grabska, Krzysztof Łoskot i Zbigniew Notowski.

■ PASYJNIE U TWÓRCÓW

17 MARCA o godz. 16.30 w kościele śródowisk twórczych rozpocznie się Droga Krzyżowa, którą poprowadzą architekci i historycy sztuki. 18 marca o godz. 11.00 będzie okazją do zwiedzenia kościoła twórców z przewodnikiem Marianem Stefaniakiem, który opowie o historii świątyni. W niedzielę, 19 marca, o godz. 10.15 zostaną odprawione Gorzkie Zale, a o godz. 11.30 odbędzie się wernisaż wystawy rzeźby pasyjnej „W poszukiwaniu sacrum” Jana Davida Kuracińskiego.

■ Z PRZEWODNIKIEM PO KOŚCIELE

18 MARCA będzie można zwiedzić kościół św. Katarzyny z przewodnikiem Biura Turystycznego PTTK „Trakt” Januszem Andrzejewskim. Przewodnik będzie czekał przed kościołem, przy ul. Fosa 17, o godz. 11.00.

■ DNI OTWARTE NA UKSW

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego (ul. Dewajtis 5) zaprasza 18 i 19 MARCA na Dni Otwartych Drzwi. Szczegółowe informacje można uzyskać pod tel. 022 561-88-06 lub pocztą elektroniczną: rekrutacja@uksw.edu.pl.